

Swędrowski, Jerzy

"Polska - dwa światy. Kraj i Polonia",
red. Wiesław Jan Wysocki, Waldemar
Gliński, Warszawa 2009 : [recenzja]

Warszawskie Studia Pastoralne 12, 158-161

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

***Polska – dwa światy. Kraj i Polonia*, red. Wiesław Jan Wysocki, Waldemar Gliński, Warszawa : Wydawnictwo UKSW 2009, 388 s.**

Historia osób i całych społeczności bierze swój początek od konkretnego miejsca. Ludzie, których łączą więzy krwi, wspólnych przeżyć, czy podejmowanych przedsięwzięć chętnie powracają do obszarów na których spotykali się osobiście. Wzajemne relacje i więzy budowane; także w znoszeniu siebie – wzbogacaniu osobowości, ale także korygowaniu postaw własnych i innych osób. Konkretność miejsca wzrastania, pracy i podejmowanych odpowiedzialności sprawia, że człowiek uznaje je za swoje, a w perspektywie wraca dobrymi wspomnieniami, tam gdzie wzrastał i rozwijał się. Zwykle złe wspomnienia schodzą na plan dalszy, a to co pozytywne pozwala budować swoją tożsamość i uniknąć „wykorzenia”. Każdy człowiek jest otwarty na budowanie i kształtowanie swojej tożsamości. Bogactwo przodków, ich wysiłki i dokonania stają się skarbcem z którego można czerpać, a doświadczenie poprzedników pozwala unikać błędów i nieporozumień.

Historia Polski jest bardzo często opisywana ciągiem trudnych, wręcz tragicznych wydarzeń. Dzieje państwa, które rozpoczęło swoje istnienie w 966 roku niesie w sobie bogactwo pokoleń, które podejmowały odpowiedzialność nie tylko za swoje życie, ale patrząc z uwagą w przyszłość podejmowały wyzwania współczesności. O wiele łatwiej zapamiętywane są postawy bohaterskie, których wyróżnikiem jest męczeństwo i ofiara niż heroizm codzienności. Dzieje znaczone krwią są niejednokrotnie okazją do sentymentalnego zatrzymania na tym co było, choć dają szansę odważnego i rozważnego podejmowania wyzwań teraźniejszości i przyszłości. Ponad tysiącletnia historia Polski jest historią narodu, który zapłacił wielką cenę za swoją ziemię, która poprzez stulecia stawała się teatrem działań orężnych i politycznych. Geopolityczne usytuowanie

Historia Kościoła i Narodu w Polsce została naznaczona licznymi wydarzeniami, które spowodowały, że niejednokrotnie polską narodowość identyfikowano z wyznawaną religią. Określenie „Polak – katolik” budzi krańcowo różne reakcje, co nie zmienia faktu i przyczyn, dla których taka formuła się zrodziła. Polacy na przestrzeni dziejów doświadczyli znaków chwały Ojczyzny, ale i jej upadków, byli świadkami

potęgi, ale i klęski, korzystali z wypracowanych bogactw, ale nie była im obca bieda.

Z tych jakże różnych doświadczeń wypływa zjawisko emigracji. To zjawisko nie jest obce żadnemu narodowi, szczególnie patrząc i doświadczając współczesnych uwarunkowań. Względy polityczne, ekonomiczne, czy religijne mogą prowadzić do pozostawienia miejsca, w którym się wzrastało i z którym wiążą więzy krwi, kultury i wiary. Polacy stanowią dość znaczącą grupę pośród ludzi doświadczających faktu pozostawienia swojego kraju i konieczności budowania życia osobistego, rodzinnego i społecznego na obczyźnie. Można wyliczać wiele etapów rozwoju polskiej emigracji oraz miejsc, które stały się dla wielu nowym domem.

Wśród skupisk Polaków na całym świecie, bez wątplenia na pierwsze miejsce wybijają się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. To tutaj ludzie przynajmniej do polskich korzeni stanowią rozpoznawalną i liczną społeczność. Także kultywowanie języka ojczystego jawiło się jako wyraz odpowiedzialności za tożsamość, wierność przeszłości oraz otwarcie na przyszłość. Polacy wychodzący z Ojczyzny nieśli przywiązanie do Kościoła katolickiego i języka, budowali swoją teraźniejszość czerpiąc z tożsamości narodowej i religijnej. Nie zaprzecza to bynajmniej nieuniknionemu procesowi asymilacji ze środowiskiem amerykańskim. Wierność wierze i językowi musi być podtrzymywana i wzmocniana trudem głosicieli słowa Bożego, którzy wyjaśniając prawdy objawione wskazują i zachęcają do ich realizacji w codziennym życiu.

Dzieło i dorobek Polonii jest wspólnym dziedzictwem, które odkrywane może wzbogacać tak mieszkających w „starym kraju”, jak również liczną Polonię, która nie zapomina o swojej tożsamości. Odkryciu tego bogactwa posłużyła Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Polacy w Ameryce Północnej – 400 lecie” zorganizowana przez Wydział Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Światową Radę Badań nad Polonią i Łazienki Królewskie – Muzeum Wychodźstwa Polskiego w dniach 7–8 listopada 2008. Publikacja *Polska – dwa światy. Kraj i Polonia* jest owocem spotkania wokół 400 lat osadnictwa polskiego w Ameryce Północnej. Publikację otwiera *Spis treści* (s. 5–7), z którego czytelnik może wnioskować o zakresie podjętej problematyki. Redaktor książki p. prof. dr hab. Wiesław Jan Wysocki Wiceprezes Światowej Rady Badań nad Polonią we *Wprowadzeniu* (s. 11–14) ukazuje pamięć o dziejach Polonii

i jej współczesność jako obowiązek i narodową powinność. Publikacja opatrzona została fotografiami otwierającego konferencję, a także przedstawicieli prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który posłał list oraz ambasadorów państw kontynentu północno amerykańskiego, którzy wystąpili ze stosownymi adresami do uczestników. Materiały z Konferencji zostały uszeregowane w trzech sekcjach.

Sekcja pierwsza: *Od tradycji imigracji do współczesności. Polonia a kraj; Polonia a kraje osiedlenia* (s. 43–176) zawiera przedłożenia dotyczące m.in. wybitnych przedstawicieli Polonii, którzy zajmowali się historią osiedlających się na nowym kontynencie Polaków. Izabela Rusinowa przedstawiła w swoim wystąpieniu (s. 71–80) ks. Wacława Kruszkę – pierwszego historyka Polonii, natomiast Teresa Kaczorowska zaprezentowała postać Mieczysława Haimana (s. 115–126), którego losy i dorobek historyczny jawią się jako charakterystyczny obraz losów Polaków podejmujących wyzwania wielokulturowości. Omawiana sekcja omawia także wysiłek Polaków w walce o niepodległość, tak podczas pierwszej, jak i drugiej wojny światowej. Podjęto także rozważania na gruncie socjologicznym związane z asymilacją Polaków na kontynencie północnoamerykańskim; również zajęto się sprawą troski o zachowanie tożsamości i jednocześnie identyfikacji z nowym środowiskiem.

Kolejna sekcja: *Religijne aspekty życia Polaków w Ameryce Północnej* (s. 177–256) dotyka problematyki leżącej u podstaw budowania swojej tożsamości w nowej ojczyźnie. Autorzy dotykający początków osadnictwa polskiego na obczyźnie w tym ks. Bernard Kołodziej w swoim przedłożeniu: *Początki duszpasterstwa polskiego w USA* (s. 177–194) zauważają, iż pierwszą troską imigrantów stawała się budowa kościoła i szkoły parafialnej. Przywiązanie do wiary ojców było elementem stymulującym i pozwalało na konstruktywne realizowanie swoich talentów i możliwości w nowej sytuacji. Środowisko polskie był jednym z najliczniejszych spośród grup szukających lepszego jutra na kontynencie amerykańskim. Niestety nie obyło się bez tarć i podziałów, które skutkowały chociażby powstaniem Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego (s. 221–236). Fenomenem polskiej emigracji jest rozkwit życia zakonnego, które było zasiewem tworzenia szkolnictwa i budzenia ducha narodowego i religijnego (s. 205–220). Nie sposób nie wspomnieć o dziele ks. Leopolda Moczygemby i ks. Józefa Dąbrowskiego – Polskim Seminarium w Orchard Lake (s. 195–202).

Ostatnia sekcja: *Organizacje polonijne. Kultura, nauka, gospodarka w życiu Polaków mieszkających w Ameryce Północnej* (s. 257–388) podejmuje zdolność środowiska polskiego do zrzeszania się. Jest to jeden z istotnych aspektów dojrzałości społeczności do podejmowania wyzwań, które wydają się trudniejsze niż na własnym terenie, w swojej ojczyźnie. Watro zauważyć, że Polacy potrafili zaistnieć nie tylko w stereotypowo pojmowanym świecie Stanów Zjednoczonych, czego dowodzi przedłożenie Krzysztofa Smolany: *Polacy w życiu naukowo-kulturalnym i gospodarczym Meksyku* (s. 315–322). Ważnym elementem jest działalność wydawnicza, słowo pisane ma ogromny zasięg i wpływa na postrzeganie określonych grup etnicznych, co tym ostatnim pomaga w skuteczniejszym komunikowaniu się, harmonijnej współpracy. Tą kwestią zajęli się: Wiesław Kukła i Marian Miszczuk w artykule: *Harcerska działalność wydawnicza w stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1913–2008* (s. 347–388).

Materiały z Międzynarodowej Konferencji „Polacy w Ameryce Północnej – 400 lecie” są cennym materiałem i mogą stać się przyczynkiem pogłębionych badań nad fenomenem polskiej emigracji. Jest to niezwykle istotne w kontekście historycznym – dorobku wieków i pokoleń, które zostawiły po sobie dziedzictwo, które może stawać się źródłem inspiracji w podejmowaniu nowych wyzwań. Zjawisko emigracji jest dzisiaj jak najbardziej aktualne i niesie z sobą szanse i możliwości, zagrożenia i niebezpieczeństwa. Tylko od Polaków zależy jak wykorzystają szanse i możliwości emigracji, także od Polaków zależy wokół jakich idei będzie kształtowała się współczesna „wędrówka ludów”.

ks. Jerzy Swędrowski